Wrocław; 24/09/2013

Raport z Wyprawy

Merytoryczne podsumowanie Wyprawy WrOpenUp do Francji

WROPENUP expeditions

1. Cele wyprawy WrOpenUp

Strategiczne cele Wyprawy WrOpenUp zostały określone na początku projektu.

aspekt międzykulturowy

- Poznanie norm i tradycji innych kultur.
- Nauka skutecznego działania w środowisku międzykulturowym.
- Realizacja gier międzykulturowych, pozwalających na zanurzenie się w kulturze.
- Spotkanie z młodymi mieszkańcami innych krajów.
- Współpraca z lokalną młodzieżą w ramach projektu o charakterze odpowiedzialności społecznej.

aspekt przewodzenia innym

- Kierowanie projektami w miejscach zróżnicowanych kulturowo.
- Prowadzenie zespołów wielokulturowych.
- Przekraczanie własnej strefy komfortu.
- Budowanie relacji z ludźmi różnych przekonań.

aspekt Self-Leadership

- Nauka o naszych reakcjach na inne kultury.
- Rozwój inteligencji emocjonalnej w zarządzaniu sobą.
- Uczenie zdyscyplinowanego myślenia, bycia i działania.
- Pokonanie ram i założeń kulturowych.

Na etapie przygotowywania programu przez zespół trenerów odpowiedzialnych za wyjazd do Francji, cele strategiczne zostały przełożone na cele operacyjne.

1. Zwiększenie otwartości kulturowej poprzez doświadczenie na własnej skórze działania stereotypów w trakcie bezpośredniego kontaktu z drugą kulturą i rówieśnikami z Francji.

2. Zbudowanie fundamentów pod pełną otwartość kulturową poprzez wzmocnienie otwartości na samego siebie i otwartości na drugiego człowieka w trakcie ćwiczeń rozwojowych oraz ekstremalnych doświadczeń outdoor.

3. Rozwój kompetencji przywódczych, kierowania projektami oraz pracy zespołowej poprzez realizację codziennych zadań zespołowych oraz gier strategicznych, w tym gier w kontekście międzykulturowym.

2. Opis kolejnych dni Wyprawy

Poprzez zdjęcia i krótkie opisy przedstawiamy, w jaki sposób osiągnięte zostały cele projektu w trakcie kolejnych dni Wyprawy WrOpenUp.

Program Wyprawy został przygotowany przed wyjazdem przez zespół trenerski w składzie Ewa Wrońska, Grzegorz Golaś oraz Marek Guzowski. W trakcie trwania wyjazdu ćwiczenia i zadania były na bieżąco modyfikowane, dla zwiększenia efektywności programu.

Dzień 1

Zaufanie jest drogą – droga jest celem

Dzień pierwszy to w dużej mierze zbieranie sił po długiej, trwającej blisko 20h podróży. Korzystając z uroków pobliskiej rzeki, rozpoczęliśmy od postawienia sobie indywidualnych celów, określenia kontraktu, który będzie obowiązywał podczas wyjazdu oraz, opisując jakie decyzje, kluczowe osoby i wydarzenia w naszym życiu, doprowadziły uczestników do „tu i teraz". W ten sposób zbudowaliśmy poczucie świadomego wpływania na swoje życie, co było ważnym punktem wyjścia do całego programu rozwoju osobistego.

Pierwszy dzień to również początek zwyczaju wspólnego przygotowywania posiłków. Miało to olbrzymi aspekt integracyjny oraz wymiar edukacyjny dbania o innych, zaspakajania ich potrzeb oraz otwartości na ich upodobania.

Wieczorem rozpoczęliśmy codzienny rytuał „Zaufania do Ciszy", polegający na 30 minutowym odosobnieniu, podczas którego każdy mógł w spokoju skupić się na własnych przemyśleniach. Całość zakończyliśmy nocną wędrówką, skonkludowaną, że nie cel a droga jest najważniejsza.

Dzień 2

Zaufanie jest w relacji

Budowanie otwartości kulturowej trzeba zacząć od siebie. Tego dnia rozpoczęliśmy od oswojenia z oceną, kontaktem wzrokowym i własnymi barierami w relacji z drugim człowiekiem.

Budowaliśmy zaufanie i przełamywaliśmy jego brak w trakcie zajęć z chustą.

Najważniejszym jednak momentem drugiego dnia było malowanie. Abstrahując od dzieł sztuki, malowanych wszystkim tylko nie rękami, przełamane zostały bariery! Dzieciaki długo opowiadały o drzemiących w nich ograniczeniach „nie powinieneś", „nie wypada", „uważaj bo może nie wyjść", „będziesz głupio wyglądać".

Był to milowy krok w budowaniu otwartości na siebie samego i odwagi do podejmowania niekiedy krytykowanych przez otoczenie działań i inicjatyw.

Dzień 3

Zaufanie jest Tu i Teraz

Dzień rozpoczęliśmy od porannego spaceru po Saint Denis – małym francuskim miasteczku, podczas którego poszukiwaliśmy unikatowych detali, szczegółów, zjawisk – tych, na które na co dzień nie mamy czasu zwracać uwagi.

Najważniejszym punktem dnia była wizyta w Avignon. Pierwszą połowę dnia stanowił projekt „Serce miasta", podczas którego uczestnicy wsłuchiwali się w rytm miasta, przyglądali się mieszkańcom w ich codziennych aktywnościach, poszukiwali zwyczajów, prawidłowości, wyjątkowości. Wsłuchiwali się w odgłosy miasta próbując poznać je z „nieturystycznej" strony.

Drugą połowę dnia stanowiła gra miejska, w ramach której uczestnicy mieli zrealizować szereg aktywności, włączających mieszkańców do wspólnego działania – koncert, taniec, pomoc innym, negocjacje handlowe i inne. Podczas tego projektu uczestnicy bardzo mocno i dotkliwie skonfrontowali się z istniejącymi w nich stereotypami i barierami, utrudniającymi kontakt międzykulturowy. Było to bardzo ważne doświadczenie, ponieważ otwartość kulturową buduje się w pierwszej kolejności od uświadamiania istniejących stereotypów.

Dzień 4

Zaufanie jest przekraczaniem granic

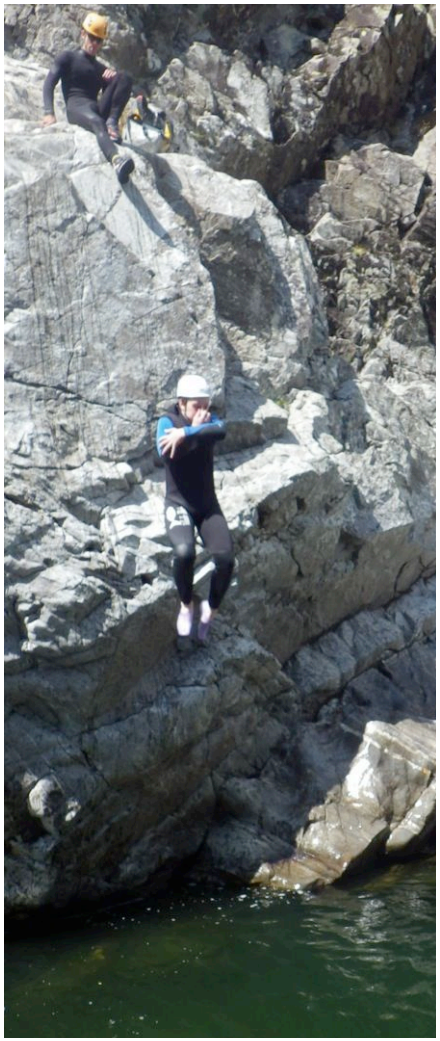

Tego dnia udaliśmy się do Saint Jean du Gard na Canyoning. Canyoning to inaczej spływ rzeką bez użycia żadnych dodatkowych narzędzi – uczestnicy najpierw wspięli się w górę rzeki, częściowo płynąc pod prąd by później spłynąć wpław wraz z jej nurtem.

Dla KAŻDEGO było to niebywałe doświadczenie, które pozwoliło skonfrontować siebie z własnym strachem, obawami i lękiem. Część uczestników odważyła się przełamać własny lęk i skoczyć z 6 metrowej skały. Inni zmierzyli się z być może największym wyzwaniem, jakim jest – parafrazując Kurta Hahna, założyciela Outward Bound (organizacji zajmującej się rozwojem osobistym poprzez outdoor na całym świecie) – wycofanie się i narażenie się na zostanie nazwanym tchórzem.

Jedno i drugie doświadczenie dodało każdemu gigantycznej siły i pewności siebie.

Dzień 5

Zaufanie jest siłą spokoju

Podczas tego dnia skupiliśmy się na lżejszych fizycznie doświadczeniach. Chcieliśmy nieco odpocząć po wyczerpujących wydarzeniach dni poprzednich, stawiając na refleksję.

Rozpoczęliśmy od sesji informacji zwrotnej, podczas której każdy mógł powiedzieć każdemu i usłyszeć od każdego jak jest przez niego odbierany, jakie zachowania wywołują jakie emocje i konsekwencje. Było to ważne doświadczenie w kontekście budowania otwartości na drugiego człowieka.

Druga połowa dnia nastawiona była na autorefleksje – każdy miał okazję zdecydować, które ze swoich cech i zachowań chce zmienić by stać się lepszym liderem i bardziej otwartym człowiekiem oraz nadać temu symboliczny wyraz poprzez malunki na kamieniu.

Dzień 6

Zaufanie jest świadomym działaniem

Podczas tego dnia uczestnicy mieli okazję przemyśleć i zaplanować jakie działania podejmą po powrocie z Wyprawy, jakie projekty wdrożą, jaką zmianę będą chcieli wprowadzić w swoim najbliższym otoczeniu.

Tego dnia też – w odróżnieniu od poprzednich, gdzie wyznaczone grupy odpowiadały za przygotowywanie posiłków – uruchomiliśmy wszystkich uczestników do przygotowania uroczystego, francuskiego lunchu.

Popołudniu uczestnicy dostali finałowe zadanie – zaplanować całodniowy projekt z udziałem młodzieży z francuskiej organizacji pozarządowej: wspólną integrację oraz wspólne zachęcanie mieszkańców Castries – miasta na obrzeżach Montpellier, do malowania ich wyobrażeń nt. otwartości kutrowej.

Dzień 7

Zaufanie jest działaniem

Tego dnia uczestnicy musieli, bazując na tym czego się nauczyli podczas Wyprawy, stawić czoła prawdziwemu wyzwaniu. Sami poprowadzili zajęcia integrujące ich z grupą francuską, wypracowali plan wspólnego działania na ulicach Castries, oraz przeprowadzili wspólnie projekt.

W ciągu dnia odwiedziliśmy również Centrum IBM Cloud Data Centre.

Całość podsumowaliśmy uroczystą kolacją oraz wręczeniem swoistych nagród uczestnictwa w programie: guzików z pętelką. Kadra wyjazdu, czy sam program WrOpenUp nie mogą niczego dać młodzieży. To oni nadają temu znaczeniu i biorą dla siebie to, na co są gotowi. Był to bardzo ważny i wzruszający moment dla wszystkich.

3. Opinie uczestników Wyprawy

najbardziej pozytywne doświadczenie

- Teraz po powrocie do domu zaczynam utwierdzać się w przekonaniu, że był to jeden z najważniejszych okresów w moim życiu. Z pozytywnych odczuć najbardziej podobał mi się widok ludzi odartych z masek i otoczek, którymi się na co dzień zasłaniamy. Cudownie było siedzieć w gronie ludzi otwartych i nierzadko do BÓLU szczerych.
- Niesamowite przeżycie, które polecę każdemu.
- Traktowaliśmy siebie jak partnerów i współpracowników, nie było tam stopni czy roli - wszyscy byliśmy równi.
- Czegoś takiego jak ten wyjazd tak naprawdę nie da się opisać, nie da się zrelacjonować to trzeba po prostu przeżyć. Zaczynając od poznawania samego siebie, cudownego dnia w Avignon, który pokazał nam tak naprawdę, że rządzą nami stereotypy, strach i nieśmiałość, a na pełnym emocji i adrenaliny cannioningu kończąc.
- Przygoda, która na stałe zostawiła ślad w mojej glinie.
- Najważniejszą sprawą dla mnie była akceptacja ludzi takim jakim jestem. Nie musiałem się niczego przed nimi wstydzić, udawać. Nie odrzuciliście mnie nawet po canyoningu i to będę pamiętał do końca życia. Dzięki!
- Wyprawa WrOpenUp była najlepszym, co mogło mi się przytrafić. I choć każda chwila spędzona tam z Wami była wspaniała, to najlepiej wspominam nasze wspólne szczere rozmowy, otwarte zwierzania oraz integracje ze sobą nawzajem i ludźmi z Francji.

największe wyzwanie

- Przed wyjazdem czułem się człowiekiem otwartym na inne kultury, tolerancyjnym. Jednak gdy wylądowaliśmy na rynku w Avignon to czułem potężny strach, który mnie obezwładnił i sprawił, że nie byłem w stanie zainicjować żadnego działania w mojej grupie.
- Trudne było dla mnie przestawić się na atmosferę, jaka na nim panowała. Trzeba było spróbować inaczej myśleć, funkcjonować i zdać sobie sprawę z tego, że nie jest się jednostką, a częścią grupy.
- Dla mnie największym wyzywaniem było zmierzenie się z żywiołem, jakim jest woda. Teraz łatwo jest o tym pisać. Siedzę sam przed komputerem, a w tle gra muzyka. Między ludźmi opowiedzenie o swoich przeżyciach było strasznie trudne. Może nawet trudniejsze niż powiedzenie „nie, nie zrobię tego". Marek Guzowski zacytował nam wtedy słowa Kurta Hahna, a brzmią one: „Najmądrzejszy człowiek to ten, który kładzie na szali całe ryzyko i gdy jest ono większe niż upragniony cel, ma odwagę wycofać się i stawić czoło innemu ryzyku – bycia nazwanym tchórzem". Kadro dziękuję za te słowa, dodały mi one otuchy i pozwoliły pomyśleć o sobie inaczej niż zwykle.

czego się nauczyłem/co zrozumiałem

- Ta wyprawa nauczyła mnie tego, że zawsze trzeba dążyć do celu, bo nic nie jest niemożliwe. I nie bać się mówić, być zawsze sobą.
- Po wyjeździe widzę swoją znaczącą zmianę, chociażby w moim sposobie pracy. Jestem teraz obowiązkowy, pracuję szybciej, dziki temu, że lepiej zarządzam swoim czasem i przy tym mam czas na swoje pasje. Dodatkowo wiem jak łagodzić codzienne, życiowe konflikty, z jakimi spotyka się każdy człowiek.
- Nauczyłam się tego, że nie wolno mi decydować za innych co jest dla nich dobre czy niekorzystne, mogę wyrazić własną opinię ale nie mogę podjąć za nich decyzji. Zrozumiałam także, że powinnam głośno mówić o swoich oczekiwaniach bądź potrzebach wobec drugiej osoby, nie powinnam myśleć, że ona się domyśli.
- Nauczyłem się po tym wyjeździe kilku można by rzecz banalnych rzeczy. Po pierwsze ZAUFAJ. (…) Mów otwarcie co czujesz, co Cię boli, bądź w jak największym stopniu sobą, bądź szczery! Banalne rzeczy, jednak są one dla mnie bardzo ważne.

co zrobię z doświadczeniem

- Nie mam pojęcia co chcę robić jutro a co dopiero w przyszłości i jak mogłabym wykorzystać to, co zdobyłam na wyprawie. Ale obiecuję, że jak się dowiem lub zacznę korzystać z doświadczenia, to się odezwę :)
- Namówiłem swoją mamę na studia, dzisiaj złożyła papiery.
- Skończyć szkołę i zacząć pracę w IBM!!! :D W tej chwili nie wiem jak wykorzystam doświadczenie z wyprawy ale wiem, że będzie bardzo przydatne w zdobywaniu nowych znajomości czy przy udziale w innych wyzwaniach bądź projektach.
- Doświadczenia zdobyte na tymże wyjeździe staram się wykorzystywać od pierwszego spotkania z rodziną, przyjaciółmi, znajomymi i nieznajomymi. Inaczej podchodzę do ludzi, staram się być bardziej wyrozumiała i otwarta na każdego. Mam wrażenie, jakbym przyjechała nieco inna, pozytywnie zmieniona i mentalnie mądrzejsza po tej wyprawie i nie potrafię sobie przypomnieć jaka byłam i jak myślałam przed nią. Teraz wyraźnie widzę swoje wartości życiowe, stawiam sobie jasne cele i staram się do nich skutecznie dążyć.
- Myślę o zaangażowaniu się w działania samorządu szkolnego. Na początek. :-)
- Wyprawa WrOpenUp dała mi chęć do działania a zdobyte na niej nauki wykorzystam do poprawy swoich kontaktów między ludźmi oraz uświadomiła że droga jest ważniejsza od celu dlatego polecam ją każdemu, kto chce dotrzeć do swoich granic i przeżyć coś nowego, co pozwoli na rozpoczęcie podróży, w której kto wie, może będziemy przez resztę życia.

4. Podsumowanie

Realizacja celów

Udało się osiągnąć to, co zostało założone na początku. Młodzież otrzymała możliwość uczestniczenia w aktywnym projekcie rozwoju osobistego – skonfrontowała się z własnymi słabościami, barierami i kulturowymi stereotypami oraz przezwyciężyła je, stając się bardziej pewną siebie, silniejszą i otwartą na siebie i innych. Każdy miał okazję poczuć i doświadczyć pozytywną wartość otwartości kulturowej oraz nauczyć się działania w międzynarodowym środowisku

Plany na przyszłość

Młodzież jest gotowa do realizacji dalszych działań w swojej małej społeczności lokalnej. Chce działać. Wśród uczestników zawiązała się 5 osobowa grupa inicjatywna, która organizuje spotkanie, na którym razem z pozostałymi uczestnikami będą wypracowywać szczegóły projektu, który będą wdrażać z pomocą środków z UE w ramach programu Młodzież w Działaniu – Akacja 1.1.

Zadeklarowali również chęć kontynuowania działania w ramach WrOpenUp poprzez zachęcanie kolegów i koleżanek ze swoich szkół oraz prowadzenie swoich własnych grup. Czekają na „zielone światło".

5. Rekomendacje

Projekt wyprawy jest ważnym domknięciem dla konkursu i trafioną nagrodą. Warto rozważyć:

- Wyjazd powinien odbywać się w możliwie nie długim odstępie czasu po ogłoszeniu wyników konkursu, tak aby uczestnicy byli jeszcze „na fali" udziału w projekcie
- Uczestnicy powinni od początku wiedzieć o co walczą, na czym będzie polegał wyjazd, dokąd jadą i czego będą mogli się nauczyć
- Podczas wyjazdu powinien być już znany dokładny plan dalszych działań Fundacji WrOpenUp, poziom zaangażowania partnerów oraz określone powinny być oczekiwania wobec młodzieży zaproszonej na wyprawę, żeby móc podczas wyjazdu pracować modelowo nad ich udziałem w programie.

6. W razie pytań zapraszam do kontaktu

Programy rozwojowe, nawet te trwające dwa dni, cechują się tym, że nie da się ich nigdy w pełni opowiedzieć. Z chęcią dopowiem więcej, spróbuję oddać emocje, chwile, niuanse, ulotne momenty, których nie dało się sfotografować i których słowa, ułożone poprawnie na białej kartce papieru, nigdy nie oddadzą.

No bo jak oddać wzruszenie i zachwyt, przebiegający niespodziewanie po skórze?

W razie jakichkolwiek pytań lub wątpliwości zapraszam do kontaktu.

W imieniu zespołu trenerów: Ewy Wrońskiej i Grzegorza Golasia

Marek Guzowski, Kierownik Wyprawy

m +48 603 964 673 e m.guzowski@inquest.pl

Partnerzy:

Google
IBM
hp
Wrocław
the meeting place
Invest in Wrocław
Wrocław Agglomeration Development Agency
etta
DRUKARNIA KiD
www.drukarniakid.pl
incontro
ARAD
kino | nowe horyzonty
brand24
Monitoring Internetu
LOCUS
Atos
NOWA PAPIERNIA
AppsWith.us
NoweMEDIA
PraWWWo wNET!!!
ICF
World-Wise Leadership
inQuest
BNY MELLON